

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

czwartek

24 lutego

1949 r.

Rok V

Nr 54

(1318)



Filharmonia nie pomieściła tłumów przybyłych na akademię Kina, wyświetlające filmy radzieckie — przepełnione Łódź w dniu 31 rocznicy Armii Radzieckiej

Największe kina łódzkie nie mogły wczoraj pomieścić młodzieży szkolnej i starszego społeczeństwa, spieszącego na aktualne filmy z życia i walk Armii Radzieckiej, wyświetlane z okazji 31 rocznicy jej powstania.

W południe przed Pomnikiem Żołnierzy Armii Radzieckiej odbyło się uroczyste składanie kwiatów. Pierwsze wieńce złożyli: w imieniu Zarządu Miejskiego prezydent Stawiński i wiceprezydent Sobol, z ramienia zaś Miejskiej Rady Narodowej — przew. Andrzejak i wiceprzew. Ekielski.

Obszerna sala Filharmonii okazała się zbyt mała, by pomieścić wszystkich przybyłych na uroczystą akademię, zorganizowaną przez Komitet Łódzki PZPR ku

czci 31 rocznicy Armii Radzieckiej.

Na akademii, którą zagał II sekretarz KŁ PZPR Duniak, referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz KŁ PZPR Dworakowski.

Dni bieżące — mówił Dworakowski — są dniami podniosłych uroczystości w ZSRR. Ale nie tylko narody zamieszkujące ZSRR święcą ten dzień. 31 rocznica powstania Armii Radzieckiej jest uroczystym dniem dla wszystkich krajów, dla których armia ta jest wybawicielką z jarzma niewoli niemieckiej i gwarantką pokoju.

Polska, jak i inne kraje demokracji ludowej, zawdzięcza Armii Radzieckiej swe wyzwolenie. Dzięki zwycięstwu tej armii mamy możliwość budowania nowego ustroju, opartego na sprawiedliwości społecznej.

Łódź robotnicza, czcząc 31 rocznicę powstania Armii Radzieckiej wyraża przekonanie, że armia ta

pod wodzą Generalissimusa Stalina jest i pozostanie rękojmią pokoju, umożliwiającą dalszy marsz narodu polskiego na drodze ku socjalizmowi.

Po przerywanym burzliwym oklaskami przemówieniu Dworakowski (Ciąg dalszy na str. 2)



(Foto AP)

Państwowy Zakład Zootechniczny w Kofskowol (koło Puław) prowadzi hodowlę selekcyjną „czerwonej rasy bydląt” i puławskiej rasy świń. Nad doбором prądów krwi i całą hodowlą, czuwa cały sztab pracowników z p. prof. dr. Zabielskim na czele. Na fot. Ośmiomiesięczne cielę rasy czerwonej, z wielkim apetytem pije mleko.

„Urzędowa” afera

Powszechnie przyjęty jest zwyczaj, że pierwszego każdego miesiąca wypłaca się pensje. W przykrym położeniu znajduje się instytucja, która przewiduje iż nie zdoła wypłacić swych zobowiązań finansowych w stosunku do pracowników. Toteż nie należy dziwić się, iż w marionetkowym magistracie zachodnio - berlińskim już w początkach lutego dała się zaobserwować konsternacja. Kasy świecili niemalże pustką.

„Ojcowie miasta” 8 b. m. zebrali się na nadzwyczajną konferencję w prywatnym mieszkaniu dr. Suhra, przewodniczącego zach. - berlińskiej Rady Miejskiej. Należało znaleźć wyjście z ciężkiej sytuacji. W naradach wzięli udział ambasador nadburmistrz Reuter, delegat komendantury, amerykańskiej, reprezentanci władz angielskich, działacze SPD i inne niemniej wybitne osobistości. Przebieg dyskusji nie jest dokładnie znany. Wiadomo w każdym razie, że anglosaszy delegacji nie okazali zbyt wielkiej skwapliwości, by podreperować nadszarpnięty budżet, i uznali, że „magistrat winien sam sobie pomóc”. Nazajutrz w urzędowej brytyjskiej „Die Welt” ukazała się alarmująca wiadomość: „w strefie radzieckiej nastąpi nowa reforma walutowa”.

Skutki sensacyjnego komunikatu nie dały na siebie długo czekać.

Ludność konsekwentnie i sprawnie tumaniona i dezorientowana ciągłymi „rewelacjami” połąkła haczyk. Czarnogłodziarze za bezcen skupowali markę wschodnią. Dzielnice sekundowały im agencje magistratu. Instytucja ta wypłaca 3/4 pborów w walucie wschodniego Berlina. Tanim kosztem zapewniona kasa gwarantuje, że pierwszego marca nie zbraknie funduszy na pensje. Z uciechą zacierała ręce „ojcowie miasta” radując się działacze SPD, którzy przy okazji zbilansowali niezgorsze fortuny. Klasyfikacja spekulacji walutowa, której nie powstydziłby się najwytrawniejszy spece z Wall-Street, przyniosła swoim aranzierom 50.000.000 marek. Te zyski pokryła naturalnie warstwa pracująca, sfera najuboższe.

O taki drobiazg nie zwykli się jednak troszczyć znani działacze „sojalistyczni” z SPD, ani magistrat, który rościł sobie prawa przedstawiciela interesów ludności, ani „demokratyzujący” życie niemieckie Anglosasi.

Jedyną troską uczestników konferencji z dr. Suhra stał się fakt, że nie udało się przez dłuższy czas utrzymać sztucznej baissy. Spokojny nastrój w strefie radzieckiej, otwarte sklepy, obfitujące w wszelkiego rodzaju towary podważyły zaufanie do enuncjacji „Die Welt”. Ludność szybko się opamiętała. Raz jeszcze miała okazję stwierdzić, że padła ofiarą kłamliwej propagandy EFBE.

Paradoksalne stanowisko Rząd francuski obmyśla sposoby zahamowania zniżki cen na artykuły rolne

PARYŻ, 23.2. (PAP). — Zniżka cen artykułów rolnych we Francji, pozwala zanotować paradoksalne stanowisko rządu francuskiego. Jak wiadomo, rząd francuski rozwodził się od dłuższego czasu nad tzw. polityką zniżki cen. Z chwilą gdy zanotowano spadek cen artykułów rolnych, fakt ten stał się powodem zaniepokojenia kół rządowych, które szukają środków, by zniżyć tę zahamować. Mówi się o otwarcie o konieczności podniesienia cen artykułów rolnych przez eksport.

Konsument miejski nie odczuwa zniżki cen artykułów rolnych. Głównymi powodami tego stanu rzeczy są:

- 1) Nadmierne koszty pośredników. Od 1914 r. liczba pośredników wzrosła 2-krotnie w stosunku do liczby producentów rolnych.
- 2) Nadmierne koszty transportu.
- 3) Przygniatające podatki pośrednie.

Dziennik „Combat” pisze: „Masy pracujące zmuszone były zaciskać pasy wobec niedostatecznej produkcji. Z chwilą jednak, gdy można poprawić ich los, żąda się dalszych ograniczeń. 30 tysięcy ton jarzyn — uległo zepsuciu w okręgu Saint Omer ponieważ rolnicy nie mogli znaleźć nabywców na jarzyny”.

Sprawa współpracy państw bałtyckich przedmiotem obrad min. spraw zagranicznych R.P. z przedstawicielami Polski w Skandynawii

WARSZAWA, 23.2. (PAP). W ostatnich dniach odbyły się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych w Warszawie narady, w których uczestniczyli: poseł RP w Sztokholmie — min. Czesław Bobrowski, poseł RP w Kopenhadze — min. Stanisław Kuleszka, poseł RP w Oslo — min. Józef Giebułtowski oraz poseł RP w Helsinkach — min. Jan Wasilewski.

Przedmiotem narady były poczynania kół imperialistycznych, zmierzających do wciągnięcia państw skandynawskich w orbitę montowanego obecnie, agresywnego paktu północno-atlantycznego.

Polska zainteresowana jest w tym aby basen Morza Bałtyckiego i jego sąsiadów nie stał się terenem imperialistycznych machinacji, mogących zagrozić pokojowej współpracy państw bałtyckich.

Rząd polski zawsze i konsekwentnie broniący zasad Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zainteresowany w tym wypadku szczególnie, aby jego morscy sąsiedzi nie stali się obiektem politycznych koncepcji, całkowicie sprzecznych z duchem i literą Kart

Podczas narad ministra spraw zagranicznych z przedstawicielami RP w krajach skandynawskich omówione zostały sprawy związane z realizowaniem pokojowej, twórczej współpracy sąsiedzkiej wszystkich tych krajów.

Mindszenty zrozumiał...

List kardynała do arcybiskupów węgierskich nowołuje do porozumienia między kościołem a państwem

BUDAPEST, 23.2. (PAP). Urzędowo podano tu do wiadomości tekst listu, skierowanego przez kard. MINDSZENTY'EGO w dniu 12 bm. do arcybiskupa KALOCSA-JÓZEFA GROESZA.

W piśmie swym Mindszenty, nawiązując do listu, skierowanego do

ministra sprawiedliwości w dniu 29 stycznia br. stwierdza, że byłby rad, gdyby arcybiskup Groesz jak najwcześniej wystarał się o audiencję u ministra sprawiedliwości, celem znalezienia modus vivendi w stosunkach między Kościołem a państwem. Mindszenty zaznacza, że przy tej sposobności można by omówić również i jego sprawę.

„Jeżeli wcześniej — nie obraliśmy drogą pojednania — pisze kardynał Mindszenty — to przynajmniej teraz chciałbym pomóc sprawie pokoju. Obecnie zdaje sobie jasno sprawę z tego, że jedynie zrozumienie zagadnień demokracji węgierskiej (stosunków między kościołem a państwem — przyp. redakcji) rozwiązałoby problem. Byłbym rad, gdyby episkopat zainicjował rozmowy z rządem. Jak to w liście do ministra sprawiedliwości z dnia 29

stycznia pisałem, uważam, że sprawiedliwe porozumienie między Kościołem i państwem jest aktualne i nagłe. Chciałbym w sposób, jaki jest dla mnie możliwy, pomóc w osiągnięciu porozumienia między państwem a Kościołem”.

List ten Mindszenty przesłał również arcybiskupowi Egri Czapik

Jednocześnie urzędowo podano do wiadomości, że w związku z listem kardynała Mindszenty'ego episkopat węgierski wystosował odpowiednie pismo do rządu.

Pertraktacje pokojowe Izraela i Transjordanii

LONDYN, 23.2. (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, rozjemca ONZ w Palestynie, dr Bunche, podał oficjalnie do wiadomości, że w dniu 23 bm. rozpoczyna się na wyspie Rodos rozmowy między przedstawicielami państwa Izrael a Transjordanią w sprawie zawarcia rozejmu w Palestynie.

Dywizja im. Mitsosa Paparigasa w greckiej armii demokratycznej

PARYŻ, 13.2. (PAP). Rozgłosnia Wolnej Grecji podała komunikat Greckiej Partii Komunistycznej, wydany w związku z zamordowaniem generalnego sekretarza Konfederacji Pracy Mitsosa Paparigasa.

Składając hołd pamięci wielkiego bojownika Grecka Partia Komunistyczna komunikuje o powzięciu uchwały utworzenia w łonie armii demokratycznej nowej

dywizji im. Mitsosa Paparigasa. Do dywizji tej będą wcieleni ci, którzy w dniach pomiędzy 20 lutego i 20 marca wstąpią w szeregi armii demokratycznej.

Zamordowanie Paparigasa wywołało powszechne oburzenie wśród robotników greckich. Pomimo surowych represji, w Atenach i Pireusie doszło do masowych wystąpień protestacyjnych.

»Dyplomatyczny« szmugiel złota na trasie Ateny — Szwajcaria

Setki tysięcy karabinów, tysiące dział, setki samolotów — przesłanych greckiemu rządowi monarchistycznemu dla stłumienia powstańców — mały, jak wiemy osiągnęły dotąd sukces. Lecz jest jedna dziedziną, gdzie „pomoc” Departamentu Stanu okazała się bezwzględnie skuteczna. Chodzi mianowicie o wydatny udział w jednej z największych afer szmuglu złota i zagranicznej waluty na trasie między Atenami a Szwajcarią.

Przez dwa lata przyjechał do Aten członek amerykańskiej misji pomocy Grecji niejaki Aresnyad. Od chwili, gdy stopa jego dotknęła ziemi helleńskiej, zaczął nawiązywanie ożywionych kontaktów z najwyższymi osobistościami spośród sfer rządzących w Atenach, z monarchistycznymi dyplomatami, wyższymi urzędnikami policji i administracji publicznej oraz z przedstawicielami najbogatszych rodzin greckich. Dzięki swej zapobiegliwości zdołał on wkrótce utworzyć największy powojenny TRUST SZMUGLU OBCYCH WALUT.

Na przestrzeni lat 1947—48 cała ta spółka pracowała bez żadnej „współpracy”. Specjalne prywatne towarzystwo lotnicze, utworzone pod auspicjami monarchistycznego rządu i mające do swej wyłącznej dyspozycji 10 samolotów, działało sprawnie. Złoto i dolary szerokim strumieniem odpływały z Grecji.

W pierwszym roku działalności aferzystów podróżował stale drogą powietrzną segnor Jose Juarez, zawsze w nieodłącznym towarzystwie swej sekretarki Yvonne Neuri. Później został „zastąpiony” przez charge d'affaires Republiki San Domingo w Bernie, Cesara Rubioza. „Dyplomaci” wozili ze sobą stale ciężkie bagaże, w które ładowano tysiące dolarów zakupionych na czarnym rynku w Grecji i magazynowanych pod ręcznie w willi wspomnianego już pana Nyada w pobliżu Aten.

Wykorzystując PRZYWILEJE DYPLOMATYCZNE

pozwalające uniknąć rewizji celnej, cała szajka przewoziła swobodnie i bezkarnie złoto i kosztowności. Nie obawiano się żadnych przykrych konsekwencji, bowiem w całym szeregu monarchistycz-

nych ministerstw i to na stanowiskach czołowych znajdowali się współpracownicy szajki.

Cała szajka kupowała w Atenach wielkie partie dolarów, które następnie zamieniała na złoto w Szwajcarii po to, by je znów spieniężyć na dolary w Grecji. Wyżyskiwano tu różnicę kursu dolara i złota między obu krajami.

Wprowadzając jeszcze większy chaos w i tak skorumpowany przez faszystowski rząd rynek gospodarczy — banda wzbogaciła się kosztem stacjonującego się na dno nędzy kraju.

Przestępstwo „wyspało się” dzie-

ki przymusowemu lądowaniu jednego z „dyplomatycznych” samolotów. Już wstępne śledztwo wykazało, że afera idzie w

DZIESIĄTKI MILIONÓW DOLARÓW

Lecz zaraz po aresztowaniach nastąpiła gwałtowna fala interwencji. Trzeba było przecież bronić swoich ludzi. Oskarżenie dotyczyło m. in. osoby wielkiego potentata przemysłowego Kanellopoulosa, filara greckiego wsteczniactwa, „fuehrera” młodzieży faszystowskiej z okresu dyktatury Metaxasa w 1936 r.

Dlatego też czynniki oficjalne

zaczęły po kolei „zaprzeczać publicznie nieczym insynuacjom”, tuszując całą aferę.

Jednak nawet liberalny dziennik ateński „Vema”, spoglądając w odmęty monarcho-faszystowskiej korupcji pisze: „Kiedy stoczyliśmy się aż tak nisko, pozostało nam już tylko prosić, aby Amerykanie spuścili bombę atomową na nasze własne głowy. Albo... będziemy musieli prosić p. Bakopoulasa (który w międzyczasie uciekł z Grecji), aby powrócił i objął rząd krajem”.

Tak wygląda oficjalnie „rzeczywistość” stworzona przez obcych wielkorydów greckich, jakże inna od tej, o którą walczy lud Hellady.

J. Ł.

Dwa pakiety

Od kilku dni w Oslo toczą się obrady rządzącej partii Socjal-Demokratycznej. Ogłoszona przez Kongres rezolucja bez wątpienia zasługuje na uwagę.

Czego dowiadujemy się z niej? „Norwegia musi szukać rozwiązania problemu własnego bezpieczeństwa w solidarności i współpracy w dziedzinie politycznej z demokratycznymi Zachodem. Ta współpraca musi wspierać kartę ONZ i mieć charakter w formie i treści wyłącznej pokojowej i defensywnej” — głosi tekst rezolucji.

Czytając to, bez wątpienia zrecenne, sformułowanie o bezpieczeństwie i obronie, nie sposób pominąć pytania: „któż to Norwegii zagraża, że musi aż na Zachodzie szukać współpracy o „treści defensywnej”? — Najbliższy jej sąsiad ze Wschodu — wielkie mocarstwo ZSRR — proponował dopiero co rządowi w Oslo pakt o nieagresji. Jeśli istotnie Norwegia tak bardzo obawia się jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, czemuż zwleka z odpowiedzią? Jeśli „współpraca z demokratycznymi Zachodem w dziedzinie politycznej” ma nosić istotnie charakter pokojowy i zgodny z kartą ONZ — to chyba nie przeszkadza ona Norwegii w zawarciu traktatu o nieagresji z ZSRR? — normalne, logiczne rozumowanie wskazywałoby, że tak bardzo pożądanego pokoju i bezpieczeństwa państwo winno skwapliwie przyjąć propozycje radzieckie.

Tymczasem od dnia 7 lutego, tj. od chwili ostatniej noty ZSRR do rządu w Oslo, minęły już trzy tygodnie, a poza podróżą do Waszyngtonu i Loudynu minister Lange nie uczynił żadnego innego kroku w dziedzinie polityki zagranicznej swe go kraju.

A może Norwegia nie kwapi się do paktu o nieagresji z ZSRR dlatego, że posuniecie to przeszkodziłoby jej w podpisaniu innego paktu, który nie nie ma wspólnego z polityką obronną i pokojową, przewiduje natomiast budowę baz wojskowych w Skandynawii?

Ta alternatywa wydaje się najsluszniejsza. W rzeczywistości trudno byłoby pogodzić awanturniczy pakt atlantycki z paktem o nieagresji. Niemniej obłudne niż frazesy o bezpieczeństwie i pokoju są też słowa rezolucji o „współpracy skandy-nawskiej”. Kongres socjal-demokratów stwierdza, że popiera kroki rządu, zmierzające do wzmocnienia tej współpracy. Tymczasem wiele konferencji i wypowiedzi dobitnie wykazało, że norweska polityka popiera pakt atlantycki i prowadzi do rozbięcia jednolitej skandynawskiej. Trzeźwiej oceniająca sytuację Szwecja nie jest skłonna przystąpić wraz ze swym zachodnim sąsiadem do tego paktu. Mała Dania poważnie się waha.

Fakty i logika przeczą słowom, demaskują autorów rezolucji, którzy za parawanem pięknych słów daremnie usiłują ukryć oczywistą prawdę. EFBE.

Przyjęcie u marsz. Sokołowskiego

BERLIN, 22.2. (PAP). Z okazji święta armii radzieckiej szef radzieckiego zarządu wojskowego w Niemczech gen. Sokołowski wydał w Poczdamie dnia 23 lutego przyjęcie, na które zaproszeni zostali przedstawiciele mocarstw sojuszników, szefowie misji zagranicznych oraz generałowie i wyżsi dowódcy armii radzieckiej.

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Nocą temperatura w pobliżu zera lub kilka stopni powyżej, dniem od plus 4 st. do plus 8. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Mimo oporu amerykańskich delegatów rozwój handlu europejskiego na dobrej drodze Wyniki obrad w Genewie

GENEWA, 22.2. (PAP). W dniach od 14 do 20 bm. obradowała w Genewie pierwsza sesja komitetu dla rozwoju handlu wyłonionego przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ.

Zadaniem komitetu było rozpatrzenie środków, których zastosowanie umożliwiłoby rozwój wymiany handlowej i współpracy gospodarczej między krajami europejskimi.

Delegaci Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej zajęli stanowisko, że rozwój handlu między krajami europejskimi winien być oparty na zasadzie wzajemnych korzyści oraz powiązania niezawisłości i suwerenności państwowej poszczególnych krajów. Proponowali oni, aby komitet zbadał możliwości zwiększenia produkcji przemysłowej w krajach Europy, jako nieodzownego warunku rozwoju handlu i zmniejszenia zależności szeregu krajów europejskich od krajów poza-europejskich, a w pierwszym rzędzie od Stanów Zjednoczonych.

Stanowisko krajów zachodnich nie było jednolite.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych wszelkimi sposobami przeciwdziałali w podejmowaniu uchwał, które by sprzyjały rozwojowi wspólpracy gospodarczej między krajami europejskimi i upórcozywie przeciwstawiali Europie Wschodnią — Europie Zachodniej.

Tym niemniej zdarzało się często, że przedstawiciele krajów Europy Zachodniej wyłamywali się spod dyktatu amerykańskiego, wykazując znacznie większe niżeli poprzednio zainteresowanie sprawą rozszerzenia międzyeuropejskiej wymiany handlowej i akceptując idące w tym kierunku propozycje delegatów Eu-

ropy Wschodniej.

Powyzszy stan rzeczy spowodował, że wbrew opozycji delegatów amerykańskich, na konferencji genewskiej powzięto szereg postanowień pożytecznych i sprzyjających rozwojowi handlu między krajami Europy.

Pierwszym tego rodzaju postanowieniem była rezolucja, zalecająca oparcie wymiany handlowej w ramach umów dwustronnych na zasadzie korzyści wzajemnych, równości praw i poszanowania suwerenności uczestników porozumienia.

Drugą ważną uchwałą komitetu było przyjęcie wniosku radzieckiego

zalecającego sekretariatowi Europejskiej Komisji Gospodarczej zbadać możliwości wykorzystania waluty krajów europejskich dla rozrachunków z tytułu handlu zagranicznego, co uniemożliwiłoby te kraje od dolara i złota.

I wreszcie na żądanie delegatów państw Europy Wschodniej — przed stawiciele krajów Europy Zachodniej, mimo wywieranego na nie nacisku ze strony USA wycofały swą jawnie dyskryminującą propozycję w sprawie metod badania możliwości rozwoju handlu międzyeuropejskiego. Propozycja ta sprowadzała się do żądania od krajów Europy Wschodniej informacji, dotyczących rozmiarów produkcji surowców i żywności, które mogłyby być eksportowane na Zachód, bez jednoczesnego podania ilości towarów przemysłowych i sprzętu fabrycznego, które kraje zachodnie dostarczałyby w zamian Europie Wschodniej.

Łódź w dniu 31 rocznicy Armii Radzieckiej

(Dokończenie ze str. 1)

kowskiego, zabrał głos przedstawiciel WP, ppłk. Odlewany.

Wojska ZSRR — mówi ppłk. Odlewany — krusząc potęgę niemiecką, zadziwiły świat swą siłą bojową. Stratedzy państw kapitalistycznych, zastanawiając się nad tym, co umożliwiło tej armii dokonanie aż tak wielkiego dzieła,

dotychczas nie chcą czy nie mogą odnaleźć prawdziwego źródła siły i zwartości szeregów wojsk radzieckich.

— Siła ta — mówi prelegent — polega na wielu czynnikach, a w pierwszym rzędzie na strukturze armii i ustroju ZSRR.

Armia Radziecka jest armią ludzi pracy. Decydujące znaczenie w zwycięskim pochodzie tej armii w ostatniej wojnie miała postawa zaplecza. Narody ZSRR, widząc w Armii Radzieckiej obrońcę swych interesów, ściśle z nią współpracowały, a polityka gospodarcza ZSRR, oparta na zasadach socjalistycznych umożliwiła krajowi przetwarzanie nawet najcięższych momentów wojny.

— Składając hołd Armii ZSRR — mówi ppłk. Odlewany — czcimy również ustrój tego kraju, który w ogniowej próbie wojennej wykazał swą wyższość nad ustrojem państw kapitalistycznych.

W artystycznej części akademii z bogatym programem wystąpili uczniowie Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej i Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej. (jb)

Do 5 kg - bez zezwolenia

Jak została uregulowana sprawa zakupu i przewozu mięsa i tłuszczów

W całym kraju zostało rozplakatowane zarządzenie Komisarza Rządowego do spraw organizacji gospodarki mięsnej

Zarządzenie ustala, że w materiałach można się zaopatrywać tylko — we wskazanych przez Centralę Mięsną — Gminnych Spółdzielniach, w okręgowych spółdzielniach zbytu lub w placówkach hurtowych Centrali Mięsnej. W mięso, tłuszcze i przetwory mięsne natomiast można się zaopatrywać jedynie w placówkach Centrali Mięsnej, prowadzących sprzedaż hurtową.

Ze wskazanych w zarządzeniu źródeł zaopatrują się: przedsiębiorstwa rzeźniczo-wędliniarskie, spółdzielcze przetwórcze mięsne typu warsztatowe, przedsiębiorstwa handlowe wyrębu mięsa i sklepy mięsne rzeźniczo-wędliniarskie, sprzedające towar nie pochodzący z własnego wyrębu lub z własnego przetworu, a wreszcie — instytucje publiczne i społeczne, zakłady gastronomiczne, jadalnie i stołówki (o ile nie zaopatrują się w detalicznych przedsiębiorstwach wyrębu mięsa lub w sklepach mięsnych i wędliniarskich).

Wszystkie te przedsiębiorstwa i instytucje powinny się zaopatrzyć w oddziałach Centrali Mięsnej lub w jej delegaturach w odpowiedniej rejestrze zakupu, w których będą notowane ilości sprzedanego towaru i data sprzedaży. W obrocie lokalnym rejestry te, wraz z rachunkiem zastępującym specjalne zezwolenia przez wozowe.

Zarządzenie ustala dalej, że zwierzęta rzeźne, mięso, wędliny i tłuszcze przeznaczone na rynki zamiej-

scowe, mogą być przewożone tylko przez oddziały Centrali Mięsnej, Okręgowe Spółdzielnie Zbytu Zwierząt, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Państwowy Przemysł Konserwowy oraz przez insty-

tucje i osoby, upoważnione do tego przez Centralę Mięsną. Na transport kolejowy wymagane są kolejowe listy przewozowe, wydawane przez oddziały centrali mięsnej, na transport zaś samochodowy lub inny oraz na przepędy — zaświadczenia przewozowe, wydawane przez gminne spółdzielnie lub Okręgowe Spółdzielnie Zbytu Zwierząt.

Przewóz mięsa, wędlin lub tłuszczu, w ilościach nie przekraczających 5 kg, nie wymaga zaświadczeń lub zezwoleń.

Mięso bez bonów

Poprawa sytuacji na rynku mięsny w Łodzi

Jak nas informują miarodajne władze, sytuacja na rynku mięsny uległa znacznej poprawie. Zaopatrzenie m. Łodzi w mięso i przetwory mięsne znajduje się już prawie na normalnym poziomie.

Pewne ograniczenia w obrocie mięsnym pozostają w mocy li tylko dlatego, aby uniknąć próby dezorganizacji rynku ze strony elementów spekulacyjnych.

W związku z poprawą zaopatrzenia m. Łodzi już od dziś — 24 lutego br. oraz w dniach 25 i 26 lutego wszyscy ludzie pracy — członkowie Związków Zawodowych — będą mogli nabyć po 1 kg mięsa w każdym sklepie mięsnym na legitymację związkową, a także wędliny. W jednej ręce nie będzie wydawane mięsa więcej niż na 3 legitymacje związkowe.

Nieczłonkowie Związków Zawodowych będą mogli również nabyć mięso po 1 kg mięsa w wyznaczonych do tego następujących sklepach:

SKLEPY PSS:

Narutowicza 19, sklep nr 235, Napiórkowskiego 38 — sklep nr 250, Limanowskiego 121 — sklep nr 433, Pograniczna 51 — sklep nr 440, Pabianicka 193 — sklep nr 447.

PRYWATNE ZAKŁADY RZEŹNICZO-WĘDLINIARSKIE

Adamska i Pasikowski — Stali-na 62, Kołodziejek Stefan — Piotrkowska 43, Kierner Edmund — Piotrkowska 192, Stefaniak Tadeusz — Piotrkowska 71, Poszepczyński i Bariaś — Narutowicza 40, B-cia Karbowy — Legionów 12, Braune Czesław — Kilińskiego 220, Elert Józef i Synowie — 11 Listopada 52, Kuja-wa Jan — Radwańska 11, Zóltys — Wschodnia 45, Gasiorkiewicz i Piotrowski — Abramowskiego 42, Antczak Józef — Bednarska 14, Dłutkiewicz B-cia — Zgierska 150, Krygier Witalis — Nowotki 80, Pawlak Jan — Wólczańska 146, Gedkop — Próchnika 13.

W dniu 20 lutego 1949 r. zmarł

S. i P.

WACŁAW SZCZYGIELSKI

DYREKTOR

ADMINISTRACYJNO HANDLOWY NASZYCH ZAKŁADÓW

W Zmarłym straciłszy znanego kolegę i troskliwego zwierzechnika.

DYREKCOJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY P. Z. P. W. Nr 26 (2179 p)

s. i p.

WACŁAW FILIPCZYŃSKI

ZASŁUŻONY DZIAŁACZ NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ — ODDZIAŁ W ŁODZI

Zmarł w dniu 22 lutego 1949 r.

W zmarłym tracimy znanego kolegę oraz wybitnego współpracownika na niwie odbudowy gospodarki Polskiej i rozwoju piśmownictwa technicznego.

NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ Oddział w Łodzi (1987 g)

Pierwszy rok »Służby Polsce«

„Służba Polsce”: jej powstanie i rozwój, to poważny sukces naszego państwa ludowego, a zrazem wielkie osiągnięcie młodego pokolenia.

Z perspektywy roku istnienia i pracy „Służby Polsce” widać, jak bardzo potrzebna była taka organizacja krajowej i młodzieży.

„Służba Polsce”, to jeden z licznych przejawów troski ludowego państwa o młodzież, o jej awans społeczny, o jej nieskrępowany i wszechstronny rozwój.

POLSKIE TEMPO ROZWOJU

„Służba Polsce” wystartowała dobrze i rosła w ście polskim tempie, 25. 2. 1948 r. Sejm powołał ją do życia, a już 31 kwietnia zorganizowanych było dwadzieścia kilka brygad. Do wielkich prac inwestycyjnych wyruszyła dwudzieścilkutysieczna armia junaków. W lipcu udało się w teren kilkadziesiąt obozów społecznych, a ćwierć miliona młodzieży przystąpiło do prac dorywczych.

Jednocześnie odbywało się monowanie „SP” w terenie, masowe szkolenie kadr, organizacja szkolenia i wychowania w hufcach, organizowanie ośrodków przysposobienia zawodowego i szkolenia zawodowego młodzieży.

„TAKA BĘDZIE PRZYSZŁOŚĆ...”

W 24.000 hufców, z których składa się organizacja, znajduje się dziś milion sto tysięcy młodzieży; w tym młodzież wiejska stanowi blisko 50 proc.

Ilość młodzieży żeńskiej wzrosła do 300.000.

W hufcach zorganizowano systematyczne szkolenie ideowo-wychowawcze i przysposobienie wojskowe.

Dzięki temu wzrosło poważnie uświadomienie i aktywność młodzieży, jej świadomość współodpowiedzialności za losy ojczyzny. Wzrosło zrozumienie słów Prezy-

denta Rzeczypospolitej, że „taka będzie przyszłość Polski, jaką wy potraficie stworzyć”.

Kilka tysięcy junaków nauczyło się w „SP” pisać i czytać. Wzrasta poważnie pęd młodzieży do samokształcenia. Powodzeniem uwieńczony został wysiłek „SP” w kierunku umasowienia wychowania fizycznego i podniesienia fizycznej tętny młodzieży.

„SP” PRZYGOTOWUJE DO ZAWODU

Ponad 7.000 młodzieży ukończyło w ub. roku kursy przysposobienia zawodowego w ośrodkach „SP”. Ponad 18.000 młodzieży, przede wszystkim biednej młodzieży wiejskiej skierowano do szkół przysposobienia przemysłowego, do szkół zawodowych, pod-

oficerskich i oficerskich.

Brygady „SP” zdały egzamin. Osiągnęły one nadspodziewanie wysoką wydajność. Dzięki ich pracy można było zaoszczędzić w r. 1948 ponad pół miliarda złotych. Bez brygad wykonanie wielu prac inwestycyjnych byłoby bardzo trudne albo nawet niemożliwe.

Poważne znaczenie miała również wielka praca ideowo-wychowawcza i kulturalno-oświatowa, dokonana w brygadach, szczególnie wśród młodzieży wiejskiej.

Wielkich prac dokonała młodzież „SP” w ramach trzydniówek i w czynie przedkongresowym, w którym brało udział 200.000 młodzieży z przeszło 2.000 hufców.

TWÓRCZY ENTUZJAZM MŁODYCH

Oto bilans najważniejszych osiągnięć „Służby Polsce” w ciągu pierwszego roku pracy.

Na osiągnięcia te złożyły się: ofiarny wysiłek młodych, którzy nie rzadko w toku pracy zdobywali dopiero doświadczenie, ucząc się na własnych błędach i pomoc Związku Młodzieży Polskiej władz państwowych, wojska, partii politycznych i organizacji społecznych.

„Służba Polsce” stała się bowiem sprawą całego narodu.

(Z art. ppłk. Michała Górskiego, szefa zarządu polityczno-wychowawczego Głównej Komendy „Służby Polsce”).

Jadą wozy z cegłą na budowę wielkiej piekarni mechanicznej

Pierwsze wozy z cegłą wyruszyły wczoraj na plac przewidziany pod budowę olbrzymiej piekarni mechanicznej PSS, która powstanie w Łodzi.

Ostatnio plany tego budynku uległy zmianie. Front piekarni będzie wychodził na nową ul. Artyleryjską biegnącą od ul. 11 Listopada do ul. Srebrzyńskiej. Zmiana ta łączy się z projektem doprowadzenia bocznic kolejowej aż do północnej strony budynku.

Rozpoczęcie robót budowlanych uzależnione jest od otrzymania za pośrednictwem Centr. Urzędu Planowania tzw. żelaza zbrojeniowego, niezbędnego dla budownictwa betonowego, o co dyrekcja PSS energicznie zabiega.

Przystąpienie do budowy piekarni — olbrzymia przewiduje się w kwietniu, ukończenie zaś w końcu b. r.

W Polsce nie posiadamy dotąd tego rodzaju warsztatu przetwórczego na tak dużą skalę. W Warszawie i Łodzi istnieją wprowadzić czteropie-

ców mechanicznych, ale projektowana ma je przewyższyć zarówno rozmiarami jak i nowoczesnymi urządzeniami. Będą się tam znajdowały 4 piece mechaniczne o podwójnych łożyskach wyciąganych oraz 6

Przetwórnica mięsna PSS usprawni zaopatrzenie

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi uruchamia wkrótce własną przetwórnice mięsna, która znajdować się będzie przy ul. Piotrkowskiej nr 273.

Otwarcie tego zakładu pozwoli zaopatrzyć około 50 sklepów PSS w przetworzone mięso, rozprowadzane dotychczas przez aparat państwowy. Przewiduje się tam przerobienie 10 sztuk nierogacizny tygodniowo.

W ostatnich dniach PSS otworzyła podobną przetwórnice w Zgierzu.

pieców o potrójnych łożyskach wyrzutowych. Zdolność wypieku tego olbrzymiego warsztatu wynosić będzie na dobę około 60 ton pieczywa.

Takie czynności jak: wyrabianie, ważenie i formowanie ciasta odbywać się tam będą mechanicznie. W magazynach zostaną zainstalowane elektryczne transportery do rozprowadzania maki. Ponadto przy piekarni istnieć będzie specjalne laboratorium, które badać będzie jakość maki, innych surowców oraz gotowego pieczywa.

Na trzech zmianach w zakładzie tym będzie pracowało ponad 80 osób.

Koszt budowy oraz wyposażenia wnętrza piekarni oblicza się na ok. 200 mil. zł. (p)

Radiofonizacja



Liczba radioabonentów w kraju wzrasta nieustannie. W dużej mierze przyczynia się do tego coraz spraw-

Pozdrowienia ze Szwajcarii

Centr. Zarz. Przem. Włók. zamówił w Szwajcarii różne maszyny włókiennicze. W celu zaznajomienia się z ich obsługą wysłał do Szwajcarii kilku majstrów. Jeden z nich pisze do naszej Redakcji:

„Jako stały mieszkaniec Łodzi i wieloletni pracownik PZPB Nr 3 będąc służbowo w Szwajcarii w mieście Uster, przesyłam tą drogą pozdrowienia Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Centr. Zarządowi Przemysłu Włók., Dyrekcji i współpracownikom PZPB Nr 3.

Władysław Sobczyński
majster tkacki w PZPB Nr 3

Dziś wieczór karnawałowy u dziennikarzy

Kierownictwo Klubu Dziennikarzy, Piotrkowska 133 zawiadamia wszystkich dziennikarzy i członków klubu, że dziś odbędzie się wesoły wieczór karnawałowy. Początek o godz. 18. W programie: tańce, bridge buket dobrze zaopatrzony. Wstęp bezpłatny.

Poza tym zarząd klubu zawiadamia, że codziennie od godz. 18 odbijają się wieczory klubowe.

Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Dziennika Łódzkiego” do artykułu pt. „Troska o czworonożnych pacjentów” wkradła się nieścisłość, którą prostujemy:

Przy zarazie stadniczej nie stosuje się szczepień ochronnych z tej prostej przyczyny, że odpowiednia szczepionka nie została jeszcze wynaleziona.

Natomiast kłacz chore na tę zarazę są poddawane leczeniu.

Jeśli chodzi zaś o szczepienia ochronne, to Wydział Weterynarii Zarządu Miejskiego w Łodzi przygotowuje się do molleinizacji tj. szczepień rozpoznawczych celem wykrycia nosaczyn.

KINA

»Włóknierz« i »Bałtyk«

wyswietlają nadal polską komedię

SKARB

(K 2116)

Jest za mało, ale będzie więcej przyfabrycznych żłobków i przedszkoli

Przeszło 60 proc. pracowników łódzkiej fabryki włókienniczych — to kobiety. Ogółem przemysł włókienniczy zatrudnia obecnie 131.982 pracownice, w tym około 20 tys. stanowią matki dzieci w wieku przedszkolnym.

Liczyby te obrazują jak wielkie znaczenie i to nie tylko z punktu widzenia społecznego ale i dalszej normalizacji pracy przemysłu na rozbudowa żłobków i przedszkoli przyfabrycznych. Dotychczas, pomimo dość dużych osiągnięć na tym odcinku, przyfabrycznych żłobków i przedszkoli jest jeszcze stanowczo za mało. Placówki te mogły pomieścić zaledwie około 30 proc. dzieci robotniczych.

Rok bieżący ma przynieść radykalną poprawę tej sytuacji. Jak in-

formuje wiceprzewodniczący KCZZ Aleksander Burski, w samym tylko przemyśle włókienniczym na akcję socjalną przyznano na rok bieżący 2.547.100.000 zł. Gros tej sumy przeznaczy się na rozbudowę żłobków i przedszkoli.

W tym roku nie tylko zageści się sieć tych placówek; zostanie również usprawniona praca przedszkoli i żłobków. Ostatni, obradujący w Łodzi krajowy zjazd aktywistek Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego przedyskutował to zagadnienie i przyjął regulamin pracy żłobków, który wprowadza zmiany w dotychczasowej działalności tych placówek.

O przyjęciu do żłobka fabrycznego dziecka będzie decydować referat socjalny i Rada Zakładowa danej fabryki. Zasadniczo żłobki przeznaczają się dla dzieci (od 6 tygodni do 3 lat), pracujących matek, a jedynie w wyjątkowych wypadkach mogą być przyjmowane dzieci pracujących ojców.

Dzieci mają otrzymać w żłobku 3 razy dziennie posiłek, przy czym oprowany przez kierownictwo żłobka jadłospis powinien być zatwier-

dzony przez lekarza.

W wypadku choroby dziecka i nie możliwości umieszczenia go w żłobku, jego racje żywnościowe będą wydawane matce do domu.

Przepisy te wchodzi już w życie. Przypuszczać należy, że usprawnia one pracę żłobków, podniosą ich poziom zarówno pod względem wyżywienia jak i opieki nad dziećmi.

Dom towarowy dla rolników powstanie w Łodzi

Z inicjatywy powiatowych związków gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” woj. łódzkiego uruchomiony będzie w Łodzi dom towarowy dla rolników.

M. in. dom ten będzie posiadał specjalnie rozbudowany dział artykułów gospodarstwa wiejskiego, jak również biuro poradnictwa prawnego i rolniczego.

Jedziemy na Targi Poznańskie

Przygotowania w pełnym toku

23 kwietnia br. rozpoczynają się doroczne 22 Międzynarodowe Targi Poznańskie, które będą trwały do 10 maja.

Już przed wojną Międzynarodowe Targi Poznańskie należały do największych i najbardziej znanych instytucji Targowych w Europie i spełniały rolę głównego pośrednika handlowego między Polską a wieloma krajami świata.

Po zakończeniu wojny młoda Polska Ludowa odnowiła tradycję Targów Poznańskich i już w 1946 roku zorganizowano pierwszą po wojenną imprezę. W targach wzięło wtedy udział 136 wystawców, zwiedziło je — 100 tys. osób.

W r. 1947 otwarto pierwsze Międzynarodowe Targi Poznańskie. Wzięło w nich udział 1.604 wystawców, zwiedziło — 351.500 osób.

W roku następnym w M. T. P. wzięło udział już 2.018 wystawców, zwiedziło Targi — 682 tys.

osób, podczas gdy w r. 1939 zwiedziło je 300 tys. osób.

Jak widzimy, z roku na rok Targi Poznańskie organizowane są na coraz większą skalę. Przygotowane obecnie, tegoroczne Targi będą posiadały powierzchnię krytą — dzięki wybudowanej nowej, olbrzymiej hali — równą metrażem przedwojennej. W Targach tych wezmą udział przedstawiciele 23 grup branżowych.

Kupcy i przemysłowcy zagraniczni, pragnący wziąć udział w Tegorocznych M. T. P. mogą otrzymać legitymacje M. T. P. u attaché handlowych przy placówkach dyplomatycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Wizy pobytowych udzielają bezpłatnie Konsulaty i Wydz. Konsularne Ambasad i Poselstw R. P. na podstawie legitymacji.

Przyjeżdżający na Targi korzystają z dorożki powrotnej 66% zniżki kolejowej.

W okresie trwania Targów samoloty zagraniczne będą lądowały w Poznaniu.

Specjalne biuro kwaterunkowe M. T. P. będzie przydzielalo przyjeżdżającym pokoje w hotelach i mieszkaniach prywatnych. Na dworcach kolejowych i w porcie lotniczym będą dyżurowali informatorzy — urzędnicy Targów.

Obsługę przyjeżdżających na Targi z kraju i zagranicy objął „Orbis”, który będzie organizował wycieczki, a także przyjmował zgłoszenia na wyjazdy indywidualne.

Program i koszty wycieczek będą podane w specjalnej ulotce, a także przez radio i w prasie.

Jeszcze jedna wiadomość — dla palaczy. Na okres Targów, P. M. T. wypuszcza specjalny gatunek papierosów „Poznańskich”. Papierosy będą pakowane po 12 sztuk w pudełko. Cena sztuki — 7 i pół złotej.

Międzynarodowe zawody o „Puchar Tatr” rozpoczęły się w Zakopanem

Finowie przyjechali w ostatniej chwili
(Telefonem z Zakopanego)

Wczoraj o godzinie 16 odbyło się w Zakopanem uroczyste otwarcie Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o „Puchar Tatr”. Na stadionie P.Z.N. wmaszerowały drużyny uczestniczących państw, poczem wiceprezes P.Z.N. Boniecki złożył raport wojewodzie krakowskiemu Pasemkiewiczowi i dyr. GUKF inż. Kucharowi. „Melduję że młodzież narciarska Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, Rumunii, Węgier i Polski stała do zawodów o „Puchar Tatr”.

Następnie w imieniu Rządu R.P. powitał zawodników wojewoda krakowski Pasemkiewicz podkreślając, że celem tych zawodów będzie m. inn. pogłębienie przyjaźni między uczestniczącymi narodami. Wojewoda Pasemkiewicz życzył sportowcom jak najlepszych wyników. Z kolei zabrał głos dyr. Kuchar, witając i pozdrawiając w imieniu sportu polskiego narciarzy uczestniczących w „Pucharze Tatr”. Na zakończenie swojego przemówienia dyr. Kuchar ogłosił Międzynarodowe Zawody

Narciarskie o „Puchar Tatr” za otwarte.

Następnie odegrano hymny narodowe, a przedstawiciele P.Z.N. wręczyli przedstawicielom drużyn proporzki. Otwarcie odbyło się na stadionie P.Z.N. Najliczniejsza była drużyna Polska. Sztandar drużyny niósł Dziedzic. Na zakończenie odbyła się defilada. Jako pierwszy szedł Krzeptowski z flagą P.Z.N., potem Bułgarzy — 13 osób. Zawodnicy Czechosłowacji, którzy przyjechali późno, nie wzięli udziału w defiladzie, prócz trzech „symbolicznych” zawodników następnie szli Finowie, Rumuni, Węgrzy i Polacy.

W Zakopanem otwarto wystawę „Sport w Sztuce”. Otwarcia dokonał dyr. GUKF — Kuchar. Wystawa mieści się w gmachu Miejskiej Rady Narodowej.

Wieczorem w sali restauracyjnej na Gubałówce odbył się bankiet dla zawodników, kierowników i przedstawicieli prasy. Bankiet miał na celu zaznajomienie się wzajemnie obecnych.

W godzinach popołudniowych przybyła do Zakopanego ekipa n-r

ciarzy fińskich w liczbie 11 osób, w tym 5 zawodników, 2 zawodniczek, 2 dziennikarzy, trener i kierownik drużyny. Również w godzinach popołudniowych przyjechała ekspedycja czechosłowacka.

Praga AZS (Warszawa) 16:4



Rozegrane w sali YMCA w stołicy międzynarodowe spotkanie koszykówki, między ligowym zespołem warszawskiego AZS a reprezentacją Pragi Czechosłowacji, przyniosło po żywej grze zwycięstwo gościom — 16:14 (6:6).

Drużyna Pragi, aczkolwiek lepsze technicznie i przewyższająca zespół warszawski szybkością, nie była jednak tak groźna, jak przypuszczano. Goście wyraźnie zawadzili strzałowo, marnując kilkanaście dogodnych sytuacji pod koszem. Jako całość stanowili zespół bardzo wyrównany i doskonale zgrany.

Akademicy warszawscy zagrali jeden z najlepszych swych meczów,

walczyli zacięcie o każdą piłkę i strzelali z dużym szczęściem. Ustępował jednak Czechom fizycznie, nadrabiając te braki poświęceniem i ambicją. Na wyróżnienie zasłużyli: Olesiewicz, Popiołek, Dobrucik i Nieciński.

Kosze dla gości uzyskali: Von-dracek i Skerik — po 4, Sudopar i Reicho — po 3, oraz Mały — 2. Punkty dla AZS zdobyli: M. Popławski — 5, Popiołek — 4, Olesiewicz i Z. Popławski — po 2 oraz Nieciński — 1.

Zawody sędziowali Szeremeta i Ujma. Publiczności — ponad 1000 osób.

Składy reprezentacji bokserskich na spotkanie z Węgrami



Kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego — Derda ustalił ostateczne składy drużyn Polski przeciwko reprezentacji seniorów Węgier.

We Wrocławiu w dniu 27 bm. walczyć będą: (od wagi muszej do ciężkiej): Kasperczak (Wrocław), Grzywoz (Śląsk), Matloch (Śląsk), Rodak (Śląsk), Chychla (Gdańsk), Koleczyński (Warszawa), Szymura (Warszawa) i Klimecki (Wrocław).

W Gdańsku w dniu 1 marca wystąpią: Brzózka (Łódź), Bazarnik (Śląsk), Kruza (Pomorze), Czortek (Warszawa), Iwański (Wybrzeże), Kwiatkowski (Wybrzeże), Nowara (Śląsk) i Białkowski (Wybrzeże).

Drużynom polskim sekundować będzie trener Feliks Sztam.

Mistrzostwa bobsley'owe świata

W Lake Placid rozgrywane są mistrzostwa bobsley'owe świata. W biegu jedynek na dystansie 1 mili zwyciężył Endrich (Szwajcaria) w czasie 5:17,20 min., przed swym rodakiem Peierbendem — 5:19,16 min. oraz Amerykaninem me Donaldem — 5:21,37 min.

Sędziowie międzynarodowi i ligowi sklasyfikowani

Zarząd Polskiego Kolegium Sędziów PZPN zakwalifikował na ostatnim posiedzeniu do prowadzenia zawodów międzynarodowych i klasy państwowej nast. sędziów:

Sędziowie międzynarodowi
Michał Władysław, mjr. Sznajder Maks., Rutkowski Andrzej (Kraków), Kmiecinski Filip (W-wa) i Długosz Mieczysław (Wrocław).

Sędziowie klasy państwowej
Z Gdańska: Terlecki Roman, Kucki Witold i Guzek Jan.
Z Katowic: Cober Alfons, Duda Ludwik i Grabiec Felician.
Z Krakowa: Bartyzel Franc., Fronczyk Franc., Jesionka Stanisław, Kulczyk Edward, Mohyla Roman, Eugeniusz, Świętek Mieczysław.

man. Olewski Zbigniew, Pryk Wład., Saichter Kazimierz.
Z Łodzi: Andrzej Edmund, Błaszczyński Józef, Naporski Józef, Stępień Eugeniusz, Szperling Edward, Winiarski Stefan.
Z Opola: Nalepa Marian, Warzecha Piotr.
Z Pomorza: Przybysz Władysław, Żmudziński Alfons.
Z Poznania: Cerba Wacław, Dabbert Roman, Fischer Feliks.
Z Radomia: Bukowski Kazimierz, Fomin Mikołaj.
Z Warszawy: Aleksandrowicz Grzegorz, Brzuchowski Julian.
Z Wrocławia: Klepacz Mikołaj.
Z Zagłębia: Grabowski Jan, Kuc Eugeniusz, Świętek Mieczysław.

Mecz PTC-ŁKS

rozpocznie sezon piłkarski w Łodzi

Bardzo łagodna zima skróciła okres odpoczynku naszych piłkarzy. Już niebawem zaroi się boiska piłkarskie. Po lekkim treningu na salach sportowych zawodnicy wychodzą na świeże powietrze.

W najbliższą niedzielę nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu piłkarskiego. Pierwszy mecz odbędzie się na boisku w Pabianicach, gdzie zespół miejscowego PTC który jak wiadomo wywalczył sobie miejsce w II Lidze zmierzy się z pierwszą drużyną ŁKS. Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 11. Jesteśmy przekonani, że to inauguracyjne spotkanie zgrupuje nie

tylko pabianiczanie, ale i licznych łodzian, którzy będą chcieli również przekonać się w jakiej formie jest jedyny reprezentant Łodzi w I Lidze.

Na mecz ten ŁKS mobilizuje swój najsilniejszy skład. W bramce zagra Szczurzyński (rezerwa — Styczyński i Mucha). Obrona bez zmian z ub. roku. Włóдарczyk — Łuc Zbigniew. W pomocy wystąpią: Sołtyszewski, Pietrzak, Łuc Tadeusz; atak — Högendorf, Patkolo, Janeczek, Łacz, Gwoździński. Baran nie będzie grał z powodu choroby. Dla tych zawodników wypróbowane będą rezerwy. Kałużyński, Dolaciński i inni.

Następny mecz w dniu 8 marca rb. rozegra ŁKS w Zgierzach z tamtejszą

„Borutą”, po czym projektuje się wyjazd do Kutna.

Będziemy mogli przekonać się, którzy zawodnicy nie zmarowali bezpowrotnie przerwy zimowej. Czasu pozostało nie wiele, bowiem już za trzy tygodnie rozpoczynają się rozgrywki ligowe.

Chemia wicemistrzem Łodzi w koszykówce

W decydującym meczu koszykówki o tytuł wicemistrza Łodzi Chemia zwyciężyła YMCA 22:16. Drużyna Chemii złożona była z zawodników, które zdobyły niedawno mistrzostwo Polski w siatkówce. A więc można zaryzykować twierdzenie: siatkarki są lepsze od koszykarek.

Walne zebranie ŁKS

W sobotę, dn. 26 lutego odbędzie się w sali MRN w Łodzi o godz. 18 w pierwszym i o godz. 18,30 w drugim terminie — doroczne walne zebranie ŁKS.

Oprócz normalnego porządku dziennego, przewiduje się dyskusję i wybór jednego z pionów patronalnych, do którego przystąpi najstarszy klub sportowy w Łodzi.

6 URZĄD SKARBOWY w ŁODZI

Łódź, dn. 23 lutego 1949 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. 85 i 86 dekretu z dn. 23. I. 1947 r. o egzekucji świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21 poz. 84), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 23 lutego 1949 r. o godz. 10—15, w lokalu Składu Skarbowego przy ul. Piotrkowskiej 211, oraz przy ul. Inżynierskiej 1, celem uregulowania należności skarbowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

- 1) Babcio Henryk, II termin, przy ul. Inżynierskiej 1: samochód ciężarowy oszac. na zł. 1.000.000.—
- 2) Mrowski Józef, I termin, przy ul. Piotrkowskiej 211, różna konfekcja oraz materiały ubraniowe, damskie i męskie oszacowane na zł. 183.100.—

Zajęta przedmioty można oglądać dnia 28. lutego 1949 r. o godz. 10—15 w lokalu Składu Skarbowego, ul. Piotrkowska Nr 211, oraz Rzeźnia Miejska, ul. Inżynierska 1.

w/z Naczelnik Urzędu K. PIECHOTA.

(K 2108)

ERICH MARIA REMARQUE

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Powinna wstać — zaopiniował chłopak. — Nic jej nie będzie do samej śmierci. Leżenie kosztuje.

Rawik zwrócił się do niego. — Proszę nas pozostawić samych.

— Co?

— Proszę wyjść. Wyjść z pokoju. Muszę ją zbadać.

Chłopak wybuchnął śmiechem. — Przy mnie też można. My nie tacy delikatni. Zresztą, po co badać? Pan tu był przedwczoraj. Gotóweczka potrzebna, co?

— Bracie — powiedział spokojnie Rawik — nie wygląda pan na takiego, który będzie płacić. Nie jest też zupełnie pewne, że to będzie coś kosztować. A teraz proszę wyjść!

Młodzieniec uśmiechnął się krzywo i dalej wyciągał nogi. Miał spiczaste patentowane, skórzane obuwie, i fioletowe skarpetki.

— Bobo, proszę — powiedziała Łucja. — To nie potrwa dłużej, niż chwileczkę.

Bobo uśmiechnął się nie słysząc. Wpatrywał się w Rawika.

— Podłeciać mi pan, aż miło — rzekł wreszcie. — Właśnie mogę pana wyrzucić za drzwi. Mój łaskawo, jeśli się panu zdaje, że damy się obedrzeć za te wasze rachunki szpitalne, operacje i takie tam różne, to figa! Nikt się do szpitala nie wpraszał, nie mówiąc już o operacji. Frajerów nie ma. Niech się pan cie-

4 DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 54 (1818)

szy, że nie żądam odszkodowania za niedozwolony zabieg. — Pokazał rząd zepsutych zębów. — Niespodzianka, co? Tak, panie, Bobo umie z ludźmi gadać. Frajerów nie ma!

Był zadowolony z siebie. Czuł, że świetnie rozegrał tę partię. Łucja zbladła. Patrzyła z trwogą to na Rawika, to na Bobo.

— Rozumie pan? — spytał Bobo z triumfem.

— To on? — zwrócił się Rawik do Łucji. Nie odpowiedziała. — Więc to on — powiedział, przypatrując się młodemu człowiekowi.

Wysoki, długi młodzieniec w bawelnianym szalikiem, okrzęconym koło grdyki, na której grało wystające jabłko Adama. Wąskie, opadające ramiona, za długi nos, szczeka degenerata — typowy alfons z przedmieścia.

— No i jak tam — spytał Bobo, nadrabiając miną.

— Chyba już dość wyraźnie powiedziałem, że ma pan stąd wyjść. Muszę ją zbadać...

— G...o — powiedział Bobo.

Rawik powoli podszedł ku niemu. Miał tego Bobusia dość. Chłopak uskokczył w tył, a w rękach jego pojawiła się nagle mocna linka około dwóch łokci długości. Rawik wiedział, co się z tym robi. Gdyby podszedł bliżej, Bobo uskokczyłby dalej jeszcze, zaszedłby mu od tyłu i zarzucił linkę tak, że mógłby go bez trudu zdusić. Udałoby mu się to, gdyby Rawik nie znał tego chwytu, albo spróbował boksu.

— Bobo — zawołała Łucja — Bobo, co robisz!

— Ach ty łobuzie — powiedział Rawik. — Czy nie innego nie potrafisz wymyślić, tylko ten stary kawał z linką? — roześmiał się.

Bobo oniemiał. Oczy mu biegały. W tym momencie Rawik jednym ruchem zdarł mu marynarkę, zatrzymując ją na łokciach, tak, że unieruchomił ramiona.

— Tego nie przewidziałeś, co? — zapytał,

i otwierając szybko drzwi wypchnął oszołomionego z pokoju. — Jak się pan lubi bić, niech pan idzie do wojska, młody apaszu. A dorosłym proszę dać spokój.

Zamknął drzwi od wewnątrz na klucz. — Tak to bywa, Łucjo — powiedział. — A teraz zobaczymy, co tam u pani słychać.

Drżała. — Spokoju, spokoju, minęło. — Zdjął z niej bawelnianą kapę i położył na krześle, potem podniósł zielonkawę prześcieradło. — Piżama? A to czemu? To o wiele mniej wygodne. Nie trzeba się ruszać!

Chwilę milczała. — Nałożyłam ją dopiero dzisiaj.

— Czy nie ma pani nocnych koszul? Mogę pani kazać przysłać dwie ze szpitala.

— Nie, nie dlatego. Włożyłam ją, bo — spojrzała na drzwi i wyszeptała — bo wiedziałam, że przyjdzie. Powiedział, że już nie jestem chora. Że nie będzie czekać.

— Co? A to szkoda, że mi pani tego wcześniej nie powiedziała. — Rawik spojrzał z gniewem na drzwi. — Będzie czekać!

Łucja była biała białością anemicznych dziewcząt. Pod cienką skórą widać było błękitne żyłki. Była cienkokoścista, szczupła, dobrze zbudowana. Jedną z tych dziewcząt — pomyślał Rawik — które każą się człowiekowi zastanawiać, w jakim celu natura urządza taki pokaz urody i wdzięku, jeżeli ma zamiar je skruszyć. Przepracowane niewolnice, które wprędce tracą urodę i figurę przez zły, niezdrowy system życia.

— Jeszcze tydzień łódka, Łucjo. Czasami można wstać i pochodzić, ale tylko po pokoju. I nie nie podnosić. Nie chodzić po schodach. Czy nie ma tu niko-

go, kto by się panią zajął, prócz tego Bobasa?

— Gospodyni, ale i ona zaczyna narzekać.

d. c. n.

Polacy w Ameryce pamiętają,

że Kalisz będzie obchodził 1800-lecie swego istnienia

Rok 150 jest datą pierwszej wzmianki historycznej Ptolemeusza o Kaliszu. Kalisz obchodzić więc będzie w 1950 r. jubileusz 1800-lecia swego istnienia. Jubileusz bodaj jedyny tego rodzaju w Polsce.

Do uroczystości tych Komitet przystąpił z całą energią i starannością, pragnąc w ramach jubi-

leuszu podkreślić ich doniosłą rolę w skali ogólnokrajowej, ich wagę historyczną i propagandową. W programie przewidziane jest wiele wystaw, zjazdów, imprez oraz odsłonięcie pomnika wielkiego poety kaliszana Adama Asnyka.

Dla zasilenia funduszy, Komitet Obchodu jubileuszu 1800-lecia wypuścił znaczki w cenie 20, 50 i 100 zł, poza tym robotnicy poszczególnych zakładów pracy w Kaliszu opodatkowali się na ten cel dobrowolnymi skiadkami, wynoszącymi 0,25 proc. brutto od uposażeń. Do tej pory ze składek i ze sprzedaży znaczków zebrano milion złotych.

Wiadomość o tym jubileuszu dotarła nawet na drugą półkulę. Wzruszający list z Chicago nadesłał na ręce prezydenta Kalisza p. Andrzeja Bonusiaka przewodniczący „Klubu Ziemi Kaliskiej” p. Ewaryst Makowski. W liście tym m. in. pisze:

„Znając historię naszej drogiej ziemi kaliskiej, śmiem zwrócić uwagę, że według danych historycznych hinduskie — Kalisz był już znany jako osada Sówian, jeszcze około 200 lat przed nar. Chr. A zatem jubileusz jest na czasie. Polacy powinni poinformować cały świat o tym, że już wtedy Słowianie posiadali swoją cywilizację. Prosimy o stały kontakt z nami, tym więcej, że nasza droga ziemia kaliska każdy z nas Polaków rąbać choć raz jeszcze

przed śmiercią oglądać...”

W tej samej sprawie przewodniczący Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego (Polish American Historical Society) w Chicago p. Leon Walkowicz w liście z dnia 28 stycznia 1949 r. pisze m. in. do prezydenta miasta Kalisza:

„Dostojny i Drogi Panie!

W pismach miejscowych zauważyłem onegdaj wzmiankę o mającym się odbyć jubileuszu 1800-lecia miasta Kalisza, które tak ważną odgrywało rolę w historii naszej Ojczyzny, że obowiązkiem być powinno nie tylko obywateli zasłużonego mia-

sta, ale wszystkich Polaków rozsianych po świecie, przyczynienie się do uświetnienia i upamiętnienia tych uroczystości.

Jestem jednym z pierwszych, którzy poza terenem tego miasta zgłasza się do współpracy, aby choć w części wynagrodzić trud i ciężary tego obywatelstwa oddane świętej sprawie ojczyzny podczas pierwszej i ostatniej wojny światowej. Pragnąłbym zatem, aby komitet zasiliał mnie wszelkimi komunikatami o tych uroczystościach, które będą się starał zamieszczać w prasie tutejszej i amerykańskiej...”

Te dwa listy najlepiej świadczą o patriotyzmie Polaków chicagowskich, a także o tym, że uroczystości 1800-lecia Kalisza powinny zainteresować również nasze społeczeństwo w kraju. (Z. M.)

Skrzynki pomysłów uproszczą sprawę

Główna Komisja Usprawnień Centr. Zarz. Przem. Skórzanego rozpatrzyła w ub. roku 23 projekty usprawnień i ulepszeń technicznych. Z ciekawszych wymienić należy: produkcję zastępczych kopert ze szczap opałowych, wykonanie sztaney do rozdzwajania nitów, skonstruowanie maszyny do cięcia pasków, maszyny do formowania zakładek, i wiele innych. Ogółem za te ulep-

szczenia wypłacono w 1948 r. 1.300.000 złotych tytułem premii.

Na naradzie aktywu partyjnego przemysłu skózanego, która odbyła się w Łodzi przy końcu ub. roku, poruszono m. in. sprawę zbytniego biurokratyzmu w załatwieniu wniosków racjonalizatorskich.

Ta krytyka przyniosła pożądane zmiany. Obecnie w każdym zakładzie pracy wywieszone zostały „skrzynki pomysłów”, do których autorzy składają swe wnioski racjonalizatorskie i usprawnieniowe. Skrzynki te opróżnia się 3 razy w miesiącu, przy czym w ciągu 5 dni wnioski zostają rozpatrzone i zaopiniowane. Następnie przesyła się je do Głównej Komisji Usprawnień CZPS.

Główna Komisja Usprawnień CZPS zapreliminowała na 1949 r. 19.600.000 zł na premie za patenty i usprawnienia w przemyśle skórzanym. (r)

11 cechów młynarzy

(f) Na podstawie nowej organizacji powołano do życia na terenie woj. łódzkiego 11 cechów młynarzy. W sa mej Łodzi Min. Przemysłu i Handlu zezwoliło na zorganizowanie cechu młynarzy z zasięgiem działalności na miasto i woj. łódzkie.

Kursy dla analfabetów. Kilkanaście nowych ośrodków powstaje w Łodzi

Nieuzasadniona i z punktu widzenia społecznego wielce szkodliwa niechęć analfabetów do uczenia się, powoli wprawdzie, ale systematycznie zanika. Z każdym niemal tygodniem wzrasta w Łodzi liczba osób starszych zgłaszających się na naukę czytania i pisania. Celem zorganizowania nauki w możliwie nie zadużych kompletach, Wydział Oświaty w porozumieniu z Inspektorem Szkolnym uruchamia w szkołach podstawowych dla dorosłych dodatkowe klasy I i II.

Nauka w tych klasach będzie się odbywać w godzinach wieczornych i jest bezpłatna. Zapisy przyjmują codziennie od godz. 18 do 19 następujące szkoły: ul. Rzgowska 175, Trebacka 8, Rudzka 56, Przyszkole 42, Podmiejska 21, Tuszyńska 31, Nowożarska 62, Kilińskiego 141, Kopcińskiego 54, Mazowiecka 43, Al. 1 Maja 87/89, Próchnika 42, Wierzbowa 37/39, Jaracza 63, Staszica 1/3, Limanowskiego 131 i Wspólna 5/7. (b)

Z ukosa Wywiad

Prztycki od niedawna pracował w redakcji dziennika wychodzącego w wielkim mieście. Wczoraj miał przeprowadzić pierwszy w swym życiu wywiad. Wywiad z Naczelnym Dyrektorem Kolanko o pracy Zjednoczenia Przemysłu Rur Giełkich i Metalowych.

Dyrektor Kolanko przyjął Prztyckiego bardzo uprzejmie. Posadził go w miękkim fotelu, poczęstował „Grunwaldami” i rozwinął cały kunszt swej wymowy. Po godzinie i ro wypalonych „Grunwaldach” Prztycki znalazł już najdrobniejsze szczegóły kariery Naczelnego Dyrektora, a poza tym szczegóły z życia pani Marii, naczelniczki Wyd. Prasowego, panny Dziuni, referentów i innych współpracowników dyr. Kolanko.

Z rozpaczą patrzył Prztycki na zegar. Za godzinę miał oddać swój artykuł w redakcji, a nie wiedział jeszcze nic o przemyśle rur gielkich i metalowych. Skorzystał z chwilowej przerwy, jaką spowodował śmiech dyr. Kolanko po opowiedzianej dykteryjce i poprosił o zapoznanie go z pracą Zjednoczenia. Dyr. Kolanko wstał i zaprowadził Prztyckiego do swej sekretarki.

Gdy Prztycki zęgnął się z uroczą panną Ziutą, znalazł szczegóły najnowszych modeli sukien, sztuk teatralnych, książek, ale nie wiedział nadal nic o przemyśle rur gielkich i metalowych. Na zakończenie p. Ziuta poleciła Prztyckiemu poszukać kierownika Wyd. Planowania.

— Bo on wszystko najlepiej wie — oświadczyła rozbrajająco — ale niech się pan śpieszy — dodała — bo kierownik Węgielko za pół godziny kończy urzędowanie.

Prztycki wpadł zadyszany na piętro, ale przed drzwiami zatrzymał go woźny.

— Pan kierownik ma ważną konferencję.

Prztycki usiadł na krześle i czekał. Po godzinie woźny szepnął mu:

— Pan kierownik wychodzi.

— Który to jest? — zapytał

Prztycki nieprzytomnie.

— Ten, z panią w futrze.

Prztycki wypadł za parą na ulicę, ale już nie zdążył.

W ruszającym aucie dostrzegł jeszcze kierownika Węgielko i uroczą pannę Ziutę.

Taki był pierwszy wywiad Prztyckiego.

MORA

Humor

Niespodzianka

— Zrobiłem dziś żonie na imieniny niespodziankę. Kupiłem jej parasolkę.

— To była taka wielka niespodzianka?

— Tak, bo ona się spodziewała futra.

KALENDARZYK

Czwartek 24 LUTEGO

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżuruje apteki: Antoniewicz (Sz. Fabianicka 58), — Danielecki (Piotrkowska 127), — Gorczycki (Przejazd 59), Karłina (Wschodnia 54), Zajackiewicz (Zielony Rynek 37), Zakórskiej (Limanowskiego 37).

Teatru

TEATR W. P., ul. Jaracza 32:

O godz. 19.15 „Bankiet”.

PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY, ul. 11 Listopada Nr 21:

O godz. 19.15 „Klub kawalerów”.

TEATR „MELODRAM”, ul. Traugutta 18 (gmach O. K. Z. Z.):

O godz. 19.15 „Synowie”.

TEATR „OSA”, ul. Traugutta Nr 1 (w sa- H „Syreny”), telefon 272-70:

O godz. 19.30 „Porwanie Sabinek”.

TEATR „LUTNIA”, ul. Piotrkowska 243:

O godz. 19.15 „Baron cygański”.

TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska Nr 152):

O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały”.

TEATR KUKIELEK RPTD, ul. Nawrot Nr 37, telefon 160-07:

Codziennie prócz poniedziałków dla szkół o godz. 9 „Pinokio”. — W niedzielę i święta o godz. 12 „Historia eala o niebieskich migdałach”.

FILMARMONIA MIĘSKA (ul. Narutowicza Nr 20):

Dzisiaj o godz. 19.30 recital skrzypcowy W. Czernajewa.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1:

„Zwariowane lotnisko” (godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14) dozw. dla młodz.

BALTYK — ul. Narutowicza Nr 30:

„Skarb” (godz. 16, 18, 20, 21, w niedzielę 14, 30, poranek 11.30) dozw. dla młodz.

BAJKA — ul. Franciszkańska Nr 21:

„Dziwne z północy” (godzina 18, 20, w niedzielę 14) dozw. dla młodz. od lat 14.

GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2:

„Program aktualności kraj. i zagran. Nr 8. (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).

HEL (dla młodzieży, ul. Legionów 2/4:

„Zygmunt Kłosewski” (godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14 poranek 11.30).

MUZA — Ruda Pabianicka:

„Zielone lata” (godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16) dozw. dla młodz.

POLONIA — ul. Piotrkowska Nr 67:

„Trzeci szturm” (godz. 16, 18, 20, 21, w niedzielę 13, 30 poranek 11) dozw. dla młodzieży.

PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76:

„Pieśń tajni” (godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14) dozw. dla młodz.

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego Nr 178:

„Serenada w Dolinie Stojana” (godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedzielę 14, 30) dozw. dla młodz. od lat 14.

REKORD — ul. Rzgowska Nr 2:

„Nowe pokolenie” 1 seans godz. 16, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100).

„Cyganin miłość” (godz. 18, 20, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90,

W dniu 23 b. m. zmarł nagle nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek

S. + P.

DOMAGAŁA JÓZEF

przeżywszy lat 71

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok z domu żałoby przy ul. Komunalnej 4, na Cmentarz Katolicki w Rudzie Pabianickiej odbędzie się dn. 25 b. m. o godz. 15. O smutnym tym obrzędzie zawiadamia
ŻONA, SYNOWIE, CORKA, SYNOWE,
ZIĘĆ, WNUCZKI.

(K 2155)

Km. II 295 i 322/48.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2 Leonard Naborowski mający kancelarię w Łodzi, ul. Uniwersytecka Nr 18, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lutego 1949 r. o godz. 13 w Łodzi, ul. Uniwersytecka Nr 18 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do ob. Bartosza Tadeusza, składających się z odzieży, nakryć głowy, naczyń stołowych, widelcy, noży, różnej wielkości, kłosa, figurki porcelanowych, firanek, piecyka elektrycznego, 2 otoman, dywanów, stolików do kwiatów, żyrandoli obrazów oszklawianych na łączną sumę zł 47.500,-.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 8 lutego 1949 r.

(2086 p) Komornik: Leonard Naborowski.

LEKARZE

Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne 8-10, 4-6, Piotrkowska 106. (K 43)

Dr HEYKO-POREBSKI — skórnym, wenerycznym 17-19, Brzeźna 5. — Tel. 138-19. (K 484)

Dr GLAZER, specjalista: skórnym, wenerycznym, 5-8, Andrzeja 28. (K 484)

Dr POPKOWSKI — akuszeria choroby kobiece, Legionów 17, Tel. 145-15. (K 190)

Dr BALICKA — specjalista: skórnym, wenerycznym. Sienkiewicza 52, 4-8, tel. 132-75. (606 p)

Dr VOGEL — specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza 4 telefon 260-92. (K 87)

Dr HORECKI — choroby żołądka, kłosek, wątroby, Narutowicza 35, tel. 206-89. (K 84)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skórnym, wenerycznym, 10-12, 5-7, Wólczańska 4. (K 144)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 15-16, Sienkiewicza 73. (K 144)

Dr ZAUMAN — specjalista: skórnym, wenerycznym 8-10, 5-7, Narutowicza 2. (K 44)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. — Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (K 964)

Dr SIENKO — specjalista skórnym, wenerycznym, 13-14, 16-18, Kilińskiego 132. (K 198)

LEKARZ — dentysta Zofia PAŁKA. Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro. Telefon 151-15. (K 142)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Dentyfika. Analizy. Gabinet Kometyczny Piotrkowska 3. (K 36)

Dr REICHER — specjalista weneryczne, skórne, piclowe (zaburzenia), Południowa 26, druga — siódma wieżorem. (K 35)

LEKARZ stomatolog Alicja Burakowska choroby jamy ustnej i zębów. Laboratorium techniczne wznowiła przyjęcia, Andrzeja 2.

GAB. DENTYSTYCZNE

DENTYSTA Wodnicki Stanisław. Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe — Andrzeja 11. Telefon nr 154-12. (K 88)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (K 88)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy natychmiast — STALINA 6.

SREBRO, szmiele kupujemy WARYS — Piotrkowska 37. (K 1779)

Przetarg

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO Ekspozytura Rejonowa w ŁODZI

sprzeda w drodze PRZETARGU

SAMOCHOBY OSOBOWE marki:

SKODA — OPEL — KADET — HANOMAG — STOEVER. OPEL — OLYMPIA — OPEL — OLYMPIA — OPEL — OLYMPIA TATRA — K D F.

Samochody można oglądać codziennie o godz. 9 do 12, w garażach Ekspozytury w Łodzi przy ul. Żwirki 11/13.

Oferty z podaniem cen należy składać w zalakowanych kopertach do dyrektora Ekspozytury w Łodzi ob. Pruchańskiego do dnia 10 marca 1949 r. W dniu tym o godz. 11 nastąpi otwarcie ofert i ewentualny przetarg ustny. (K 2063)

Ogłoszenie o likwidacji II.

„Lekarska Spółdzielnia Pracy z odpowiedzialnością udziałami w Łodzi” Łódź, ul. Żwirki 1-c, m. 8 na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 21 marca 1948 roku została zlikwidowana.

Wzywa się wierzycieli, wymienionej Spółdzielni do zgłoszenia roszczeń w ostatecznym terminie 90 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

(1648 p)

LIKWIDATORZY.

SPRZEDAM szwalnię mechaniczną komplet w ruchu, centrum. Oferty pod „Komplet” Dziennik Łódzki. (2117 p)

SZLIPIARKA do szkła lekkiego. Stal szybkoobrotowa, srebrzanka i wał kowa cięgniowa. Noże tokarskie. Płyty „Vidia” pleca Kaziński. Mader, wyrby żelazne, artykuły techniczne, naczynia kuchenne. — Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08.

DO sprzedania komplet szkolny, sypialnia, biurko. Legionów 28, m. 12. (2105 p)

SPRZEDAM maszynę saneczkową Nr. 8 dług. 70 cm. na chodzie. Karpia 38, m. 4. od 15. (2148 p)

SPRZEDAM samochód osobowy DKW metalowy kabriolet, dwumiej. 109-84 do 10 rano. (2139 p)

KUPIE elektryczny noż do krojenia białej. Piotrkowska 14-4 front III piętro. (2137 p)

SWETROWE maszyny 7-ke i 9-ke X 80 cm. sprzedam. Słusarna, Dremnowska 12. (2141 p)

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedaje Stolarnia, Krasickiego 3 przy Rzgowskiej przystanek Piaseczna.

SPRZEDAM dom z ogrodem, gospodarstwo rolne, Ozorków, Maszkowska 15. (1937 p)

DO sprzedania proteza angielska 7-ka z prawej nogi. Sabina Bujnowska, Łódź, Al. 1 Maja 112. (2134 p)

SPORTOWY sprzęt: piłka nożna, ręczna, siatkówka ping-pong, sprzęt rybactki, kule, dyski, oszczepny itp. dostarcza Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 63.

NAJKORZYSTNIEJ kupisz — sprzedasz — zamienisz — pierścione, obrączki, zegarek w sklepie: 11 Listopada 3, pod Zegarem.

POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA PROCHNIKA 1 (Zawadzka). Najtańsze źródło zakupu mebli. SYPIALNIE, stołowe, gabinetowe, meble biurowe, TAPOZANY, leniwe i pojedyncze MEBLE. (K 282)

IDEALNIE ciekawe gwarantowane! jakości przetrwały „APIS” — smoczki, zakraplacz, napaluszki, czepki kąpielowe, pończoty — poleca Fabryka „Signa”. Kraków, Józefińska 26. (K 350)

WÓZKI DZIECIĘCE

w dużym wyborze.

Najtańsze źródło zakupu.

ŁÓDŹ, Wędkowskiego 5

Śródmiejska i piętro. (K 2008)

1-2 MORGI ziemi przy tramwaju kupię, Plac Wolności 6-4.

SYPIALNIA i stół kompletnie sprzedam, Żeromskiego 31, Dozorca wskaże. (K 2075)

DRUKARNIA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 157

przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju

DRUKI OPAKOWANIA

i ETYKIETY TŁOCZONE.

(K 1908)

DZIURKARKĘ do bielizny, ręczną, kupię. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „2.660”. (K 2133)

SZELAK poleca „Haget”, Łódź, ul. Piotrkowska 181, tel. 107-33.

SPRZEDAM plac 4500 m kw. Ruda Pabianicka, tel. 208-52. (2046 p)

KUPM samochód. Nośność jed. na tona. Pryncypalna 40. Tel. nr 107-50. (2169 p)

KREDENS kuchenny sprzedam, Dąbrowskich 23 (róg Narutowa) stolarz. (2146 p)

SAMOCHOBY „Mercedes” po remoncie do sprzedania 200.000, ul. Piotrkowska 84, tel. 224-04.

Ostrzega się przed kupnem

SKRADZIONYCH MASZYN do liczenia

„Precisa” Nr fabr. 125—35 i

„Oryginal Odhner” Nr 28—266996

P. D. T. Składowy Przerzutowej Nr 2 w Łodzi ul. Piotrkowska Nr 73. (K 2111)

Dla szpitali i laboratoriów

CIEPLARKI LABORATORYJNE ELEKTRYCZNE

wszelkich typów oraz PUSZKI STERYLIZACYJNE

posiadam na składzie.

Firma W. RADZYŃSKI — ŁÓDŹ

Daszyńskiego 52. Tel. 2-04-94.

(2155 p)

POTRZEBNY dzielnik na maszynę saneczkową, długoletnia praktyka, Pabianice, Karniszewice 5, m. 5. (5 p)

POTRZEBNA pracownica domowa z referencjami. Warunki dobre. Gdańska 20, m. 4. (2147 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa z referencjami. Warunki dobre. Gdańska 20, m. 4. (2147 p)

POTRZEBNA pracownica domowa z referencjami. Zawadzka 3, m. 2. (2129 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje. Zgłaszać się 1 Maja nr 12-5. (2143 p)

POMOCNICA domowa potrzebna. Piotrkowska 82, m. 37. (2125 p)

POMOCNICA domowa potrzebna. Referencje konieczne. Wschodnia nr 20/8. (2126 p)

MIESZKANIA od 1 1/2 do 3 1/2 pokoju w Poznaniu w pobliżu Parku Wilsona, wyłączone, słoneczne, za zwrotem remontu do wynajęcia. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „2585”.

CENTRUM Łodzi — sklep z urządzeniem i przyrządem pokojem zamieniam na mieszkanie w centrum Łodzi. Gdyni lub Warszawy. Zgłoszenia pod „Natchyniast”. (2133 p)

ODSTAPIĘ pokój z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Tel. 128-13 od 15-18. (2158 p)

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego, chętnie przy rodzinie. Zapłacić z góry za parę miesięcy telefon 152-13.

B. ŁADNE 4 pokoje z kuchnią, wygodny w centrum. Zamieniam na 3 pokoje. Warunek — ogródek. Tel. 10-92. (1936 p)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I WELNIANEGO Nr 6

ŁÓDŹ, ul. Wierzbowa Nr 44.

Poszukują:

KALKULATORA

z gruntowną znajomością księgowości przemysłowej. Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego. Telef. 214-02, 167-67. (K 2132)

POTRZEBNA pomocnica domowa Łódź, Al. 1 Maja 96/98, Strzopu.

POTRZEBNA zdolna kucharka do Baru. Kilińskiego 78. (2136 p)

DO stałej współpracy w instytucji wydawniczej poszukiwana młoda, wykształcona, reprezentacyjna pani. Zgłoszenia kierować do nin. pisma pod „Współpraca”.

MODYSTKA wykwalifikowana potrzebna od zaraz do pracowni kapeluszy Z. Walecka, Kopernika 23

POMOCNICA dobrze gotująca potrzebna zaraz na stałe. Tel. 256-36.

POTRZEBNE wykwalifikowane szwaczki i kolarzy, Łódź, Pogonowskiego 40. (2166 p)

POTRZEBNA samodzielna bardzo zdolna do sukien. Nawrot 7, m. 6.

POTRZEBNA pomocnica domowa z dobrym gotowaniem i referencjami. Żeromskiego 86, m. 7.

POTRZEBNA samodzielna pracownica domowa, warunki dobre zgłaszać się godz. 3-7, Południowa 20/21.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Tel. 211-02. (K 2149)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Legionów 42, m. 39. (K 2147)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje konieczne, Narutowicza 12/6, Miłgrom. (K 2122)

POTRZEBNA pomocnica domowa, Julianów, Skarbowa 3, I p.

LOKALE

POKOJU poszukuje młoda urzędniczka. Cena obojętna. Tel. 146-95, godz. 9-15. (2053)

ODSTAPIĘ lokal użytkowy 45 powierzchni. Sprzedam kompletny aparat spawalniczy. Ogrodowa 10.

STUDENTKA poszukuje pokoju od zaraz. Cena obojętna. Oferty pod „Szybko”, Piotrkowska 55, „Prasa”. (K 2120)

PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI NITRO — LAKIERY

EMALIE NADESZŁY

„COLORIA” L. BORKOWSKI i S-ka ŁÓDŹ, ul. DASZYŃSKIEGO 4 Tel. 122-44. (2160 p)

WYPRZEDAŻ KRYSTAŁÓW

i różnej starej porcelany. Udzielam od 10-15% rabatu. F-ma SZKLARSKI PIOTR

Narutowicza 6. (2159 p)

Przedstawiciel siedziba w Poznaniu przyjmie reprezentację branży włókienniczej — galanterijnej i bieliznianej w wojew. poznańskim, pomorskim — gdańskim.

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „3.639”.

FOTOGRAFIE legitymacyjne, prace amatorskie wykonuje szybko — „FOTO”

NAWROT 1. — Precyzyjna naprawa aparatów. (K 585)

Wydawca: Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Astrobolid wystartował

(29)



— Wszystko to pięknie, drogi Agapicie — rzekł inż. Boracki i muszę przyznać, że wspa- niale to wszystko zorganizowaliście, ale o- wiaśnie dlatego moglibyśmy już pomyśleć o po- wrocie.

— Jeszcze za wcześnie — zaoponował Krupka. Za dużo to jeszcze fajtapow, z któ- rych muszę zrobić użytecznych ludzi, to jest, chciałem powiedzieć Marsjan...

Jednak Agapit dał się przekonać przyja- ciolom. Okazało się, że wszystko było już przygotowane do drogi. Krupce zaś było nie- zaradzonej pupilów, a przede wszystkim Astrid, ale i do domu też mu się chciało wracać.

Professor i inżynier wsiedli do maszyny i Krupka już stawiał nogę na stopniu, gdy...

— Co czynisz najdroższy! — rozległ się okrzyk. Nadbiegła zdyszana i zalana łzami Astrid i z wprawą godną najbardziej do- świadczonej kobiety ziemskiej, zrobiła klas- yczną scenę przepiękną wyrzutami, wyzna- niami uczuć, błaganiami i wybuchami płaczu.

Z niezawodną intuicją wybrała najlep- szą broń. Agapit nigdy nie mógł patrzeć obo- jętnie na tym niewieście. Łzy Astrid zrobiły na nim tym większe wrażenie, że wiele jej zawdzięczał i wiele przeżyli razem.

Zdecydowanym ruchem zatrzęsł drzwicz- ki:

— Jedźcie sami, przyjaciele — rzekł — ja tu zostaję...

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO